



Automatyzacja refundacji. Spotkanie Prezesa NRL z Minister Zdrowia

Koniec roku przynosi przełom w sprawie zmiany sposobu określania stopnia refundacji. Zaprezentowanie dziś oprogramowania służącego automatycznemu określaniu poziomu refundowania leków na receptach to zwieńczenie pracy obecnej kadencji samorządu lekarskiego, który realnie zmieni pracę lekarzy! Od dawna zaznaczamy, że lekarze nie powinni marnować czasu, jaki mogliby poświęcić pacjentom, na sprawy administracyjne, a określanie stopnia refundacji właśnie do takich należy. Równie ważnym czynnikiem jest fakt, że lekarze korzystający z tego oprogramowania nie będą, według zapewnień ministerstwa, podlegać karom NFZ-u, które wynikałyby z nieprawidłowo określonego poziomu refundacji - zaznacza prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski.

W Ministerstwie Zdrowia odbyły się konsultacje z udziałem prezesa Jankowskiego, Ministra Zdrowia Izabeli Leszczyny, przedstawicieli Porozumienia Zielonogórskiego, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Centrum E-Zdrowia dotyczące oprogramowania służącego automatycznemu określaniu poziomu refundacji leków na receptach. To kolejny i przełomowy dla codziennego funkcjonowania lekarzy w polskim systemie ochrony zdrowia krok w kierunku spełnienia postulatu samorządu lekarskiego. Wprowadzenie programu do użytku planowane jest na październik 2025 roku.

Do wprowadzenia oprogramowania w życie brakuje jedynie odpowiedniego rozporządzenia. Jednocześnie kolejnym krokiem powinno być, oprócz wprowadzenia programu informatycznego, dalsze uproszczenie słownika refundacyjnego, o co będziemy zabiegać. Dziś do określenia refundacji 40 proc. leków systemowi wystarczy samo rozpoznanie wg ICD 10, przy innych lekach system zada dodatkowe pytania kliniczne dotyczące pacjenta. W przypadku wielu leków określenie stopnia refundacji będzie trzeba wykonać tylko raz, a system zapamięta ustawienie na kilka miesięcy bądź bezterminowo i będzie je stosował. Czekamy na testy systemu i wdrożenie go do codziennej praktyki, na tych etapach będziemy uczestniczyć w jego poprawianiu i zgłaszać praktyczne uwagi — dodaje szef samorządu lekarskiego.

Ministerstwo Zdrowia powołało Zespół ds. preskrypcji i realizacji recept na leki gotowe oraz recepturowe, którego członkiem był wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej Klaudiusz Komor. Najważniejsza propozycja zawarta w raporcie po zakończeniu prac tego gremium dotyczyła właśnie wprowadzenia automatycznej refundacji. Konsultowane dziś (30.12.2024) oprogramowanie przygotowało Centrum e-Zdrowia.

Korzystanie z oprogramowania będzie dobrowolne, jednak lekarze decydujący się na stosowanie tego narzędzia w swojej pracy na podstawie zaleceń użytkownika programu będą, zgodnie z informacją ministerstwa, zwolnieni z odpowiedzialności za błędnie naniesiony przez system poziom refundacji.

Obecnie to lekarze i lekarze dentyści muszą określić wartość refundacji preparatu wypisanego na receptę, biorąc pod uwagę nie tylko wiek i rodzaj schorzenia u pacjenta, lecz także często zmieniające się wskazania Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczące refundowania danego leku. Każda pomyłka lekarza na receptę może wobec tego skutkować żądaniem zwrotu nieodpowiednio określonej refundacji przez NFZ, co odbiło się głośnych echem w sprawie wypisywania preparatów mlekozasteopcznych najmłodszym pacjentom. Wiele wątpliwości i spornych sytuacji na linii NFZ-

lekarze nastroczały właśnie obecne przepisy w kontekście preparatów mlekozastępczych, które ograniczają swobodę leczenia najmłodszych pacjentów, a w zestawieniu z Kodeksem Etyki Lekarskiej - stawiającego dobro pacjenta na pierwszym miejscu - tworzą pewnego rodzaju klincz, w którym znajdują się lekarze. Dzięki m.in. działaniu pokrzywdzonych lekarzy przy wsparciu NIL oraz współpracy z ministerstwem udało się uzyskać odstąpienie NFZ od wymierzania kar w tej sprawie, jednak sytuacja ukazała problem, z którym lekarze borykają się każdego dnia. Krokiem do jego rozwiązania może być wprowadzenie systemu, który automatycznie określa wysokość refundacji.

